

# 100,000 PŁACZE W DESZCZU POD BRAMAMI PAŁACU BELWEDERSKIEGO PO STRACIE "DZIADKA"

**CAŁA POLSKA OKRYTA KIREM ŻAŁOBY; POGRZEB PAŃSTWOWY ODBĘDZIE SIĘ W PRZYSZŁĄ NIEDZIELĘ**

**Warszatek Pozostawił Żonę i Dzieci w Ubóstwie; Poprosił Rząd Litewski o Pozwolenie Zabrania Zwłok Matki z Litwy Do Wilna; Autorytet Dyktatorski Marszałka Przechodzi w Ręce Czterech Jego Przyjaciół**

Warszawa, 14 maja. (Depesza Donalda Day do Chicago Tribune). — Tłum złożony ze stu tysięcy płaczących mężczyzn, kobiet i dzieci stał cierpliwie na deszczu i gradzie pod bramami pałacu Belwederskiego, chcąc złożyć hołd zwłokom kochanego przez naród wodza.

Ze wszystkich zakątków stolicy garnęły pod Belweder tysiące ludzi, członkowie patriotycznych i cywilnych organizacji i unij robotniczych.

Musiano postawić nadzwyczajne oddziały policji do pilnowania porządku i ruchu ulicznego w ścisłym zbierających się tłumów ludzi, jakich nie widziano w historii Warszawy. Każda z tych grup przechodziła mimo pałacu belwederskiego, przed którym po-

chylano flagi w oddaniu czei zmarłemu wodzowi. Gdy procesje organizacji rozwiązywały się, biorący w nich udział przychodzili z powrotem i gromadzili się pod pałacem, stojąc w zimnie i deszczu.

Cała Polska okryła się kirem żałoby. Żałobne kolory zwisają z budynków rządowych, municypalnych i prywatnych. Wszyscy urzędnicy noszą żałobne opaski na ramionach.

Pogrzeb państwowy marszałka Piłsudskiego ma się odbyć w Krakowie prawdopodobnie w przyszłą niedzielę lub w poniedziałek. Ciało będzie przeniesione dziś do katedry św. Jana w Warszawie. Pewna zwłoka zaszła w dostarczeniu trumny kryształowej, która ma być ostatnim podarunkiem

rządu dla człowieka, który za życia nie chciał przyjmować żadnych podarków i faworów i który zmarł ubogim człowiekiem, pozostawiając prawie bez centa wdowę i dwie córki.

Zwłoki Marszałka Piłsudskiego leżały wczoraj w trzech trumnach — w jednej znajduje się jego ciało, które ma być pochowane w grobowcu królewskim na Wawelu, w drugiej znajduje się jego serce, które z jego woli ma być pochowane u stóp jego matki w Wilnie, a w trzeciej znajduje się jego mózg, który on przekazał nauce do zbadania.

Pojmując, że śmierć jego jest bliską, Marszałek Piłsudski tydzień temu wysłał swego adjutanta kapitana Lepeckiego do Litwy dla uzyskania pozwolenia od rządu litewskiego na przeniesienie ciała jego matki z ziemi litewskiej do Wilna, gdzie Marszałek chciał być złożony na ostatni spoczynek z swą matką w mieście, które najbardziej ukochał. Rząd litewski zgodził się na tę prośbę. W ten sposób umierający Marszałek dokonał ostatniego gestu przyjaźni do siostrzanego kraju — Litwy.

Rząd polski wydał oświadczanie, że będzie dalej funkcjonował, tak jakby Piłsudski żył. Autorytet dyktatorski przeszedł teraz w ręce jego całozyciowych przyjaciół: Prezydenta Ignacego Mościckiego, premiera Sławka, pułkownika Becka, ministra spraw zagranicznych i generała Rydza - Śmigłego. Generał został wezwany do łóżka umierającego, z którym Marszałek omawiał losy i przeznaczenie Polski. Zamianowanie generała Rydza - Śmigłego generałem inspektorem armji polskiej było zgodne z życzeniem Marszałka.

## **Sekretarz Hull Wysłał Notę Kondolencyjną Rządowi Polskiemu**

Washington, 14 maja. — Sekretarz departamentu stanu Hull wysłał wczoraj na ręce ministra spraw zagranicznych Polski, J. Becka, depeszę kondolencyjną, wyrażającą współczucie z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, której treść jest następująca:

"Z żalem dowiedziałem się o śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego i ofiaruję Waszej Ekscellencji najszczerze kondolencje rządu i ludności Stanów Zjednoczonych. My w Ameryce mieli-

śmy zawsze szczególne uwielbienie dla wysokich wartości, które umożliwiły Marszałkowi Piłsudskiemu pracować z taką wytrwałością i z takim powodzeniem dla niepodległości swego kraju. Podzielamy Wasz żal i smutek, że jego karjera została skończona".

## **REZOLUCJA ŻAŁOBNA ORGANIZACJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH**

Po dokończeniu ostatniego Kulminacyjnego czynu odbudowy, przeprowadzenia Konstytucji, zmarł największy Syn i Wódz Polski. Lecz Polska uczyniona wielką przez Jego czyny, i życie Jego — żyje!

Niech żywi strzegą spuścizny i tworu Wielkiego Zmarłego. Wzywamy wszystkich członków i sympatyków, by nałożyli żałobne opaski na lewe ramię, na okres dziewięciu dni.

Komitet Obrony Narodowej;  
Ekspozytura Krzyża Legjonowego;  
Liga Polskich Kobiet;  
Koło Odczytowe im. J. Piłsudskiego;

Złączone Komitety Piłsudskiego.